

**Zapomniany boczny obrońca, który stał się formalnie graczem pierwszego zespołu na kilka godzin przed "odrzuconiem" Ivana Pirisa, Loic Nego, bo o nim mowa, był mocnym punktem Primavera poprzedniego sezonu.**

Gracz, którego sprowadzono latem zeszłego roku z Nantes, od początku nie znalazł się w kręgu pierwszej drużyny, gdyż potrzebował ogrania w środowisku włoskiej piłki i aż do czerwca pozostał w Primaverze Romy. Grał tam dobrze, jednak z początkiem mercato, nikt nie chciał go wypożyczyć jako piłkarza spoza puli wiekowej, aby zobaczyć jak będzie radził sobie z mocniejszymi od siebie rywalami. Roma nie wzięła go na obóz przygotowawczy, trenował w Trigorii wraz z graczami przeznaczonymi do odejścia. Odeszli wszyscy, za wyjątkiem jego. Teraz trenuje z grupą, w Trigorii. W zeszłym tygodniu, klub zgłosił władzom ligi listę nowych numerów, a wśród nich "43" przydzielone Nego. 21-latek, prawy obrońca, może również występować na lewej stronie, jak grał w Primaverze i być może przekona Zemana do dania jemu okazji wobec słabych występów Pirisa.

Autor: abruzzo